

WPROWADZENIE

Uczniowie są różni. Uznanie przez nauczyciela tej odmienności jest istotne nie tylko w trakcie nauczania języków obcych, ale także podczas oceniania zdobytej przez nich wiedzy i opanowanych umiejętności. Niniejszy tom gromadzi teksty poświęcone rozmaitym aspektom owej różnorodności grup docelowych.

Rozpoczynamy go od bardzo istotnego zagadnienia, a mianowicie pracy z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (SPE) w perspektywie edukacji inkluzyjnej. Od kilkunastu lat w Polsce na coraz szerszą skalę podejmowane są działania mające na celu włączenie dzieci i młodzieży z SPE do edukacji w szkołach ogólnodostępnych. Oprócz różnych form wsparcia podczas nauki szkolnej, także w procesie uczenia się i nauczania języków obcych, bardzo ważne miejsce w pracy zajmuje prawidłowa ocena ich osiągnięć.

Artykuł Marioli Jaworskiej możemy potraktować jako kompendium wiadomości niezbędnych nauczycielom pracującym z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Jak podkreśla Autorka, pod tym sformułowaniem kryją się nie tylko ci, którym funkcjonowanie w szkole utrudnia jakiś deficyt, ale też osoby o wybitnych uzdolnieniach. We włączającej edukacji obcojęzycznej inkluzja dokonuje się poprzez podejmowanie działań zmierzających do indywidualizacji zarówno nauczania, jak i oceniania. Wychodząc od obowiązujących podstaw prawnych, artykuł przedstawia założenia teoretyczne i dydaktyczne możliwości realizacji zindywidualizowanej oceny uczniów ze SPE.

Tekst Moniki Łodej także odnosi się do testowania umiejętności językowych uczniów ze SPE, jednak w tym przypadku kategoria ta została zawężona do osób z dysleksją. Autorka zauważa, że stosowanie inkluzji (tj. jednolitych testów) w ocenianiu uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi może, paradoksalnie, powodować ich wykluczanie. Wskazuje także na niespójność wielu zasad dotyczących egzaminów wewnętrznych i zewnętrznych. Te zastrzeżenia zdają się jednak nie dotyczyć testowania znajomości języka angielskiego jako obcego: przedstawiona w dalszej części artykułu analiza sposobów dostosowania technik egzaminacyjnych do potrzeb/możliwości uczniów ze SPE

ukazuje wysoki stopień zastosowania zasad projektowania włączającego w testowaniu uczniów z dysleksją.

Niezależnie od zróżnicowania uczących się w obrębie jednej grupy docelowej, niejednorodnej – i to bardzo – są też one same. Przynależność do danej określonej zbiorowości warunkuje w znacznym stopniu motywację, szeroko pojęte możliwości uczenia się, jak i oczekiwany poziom kompetencji językowej. Cechą wspólną dwóch kolejnych, pozornie dość odległych tematycznie tekstów, jest właśnie skupienie na charakterystycznej grupie odbiorców kształcenia językowego.

Glottodydaktyka już od dawna otworzyła się na oczekiwania osób pragnących wykorzystać znajomość języka na potrzeby pracy zawodowej. Tym niemniej działania w tym zakresie, zarówno te odnoszące się do uczenia, jak i do oceniania zdobytych umiejętności, podlegają twardym prawom rynkowym. Ukazuje to artykuł Agnieszki Sendur poświęcony certyfikacji znajomości języków obcych dla celów specjalistycznych. Odmienne zawody wymagają od swoich przedstawicieli rozmaitych umiejętności komunikacyjnych, które w idealnym stanie rzeczy powinny być mierzone za pomocą zindywidualizowanych narzędzi. Analiza istniejących certyfikatów z zakresu różnych odmian *English for Specific Purposes* wykazuje, że egzaminy w pełni zgodne z zasadami testowania w glottodydaktyce specjalistycznej są stosowane wyłącznie dla profesji, dla których umiejętności językowe mają znaczenie kluczowe. Obserwacja zasad konstrukcji przeważającej większości egzaminów budzi wątpliwości, czy pracownik legitymujący się uzyskanym na ich podstawie certyfikatem będzie w stanie wykonać wszystkie właściwe dla jego profesji zadania z użyciem języka obcego. Zarówno te wnioski, jak i obserwacje dotyczące znikania certyfikatów specjalistycznych są ściśle powiązane z mechanizmami popytu i podaży.

W przeciwieństwie do kształcenia językowego dla celów specjalistycznych, nauczanie osób starszych stosunkowo niedawno stało się przedmiotem badań glottodydaktyków. W kręgu zainteresowania Katarzyny Posiadały znalazła się grupa uczniów 55+. W obecnych czasach są to osoby zawodowo i życiowo aktywne, podejmujące różne wyzwania, w tym naukę języków obcych. W dojrzałym wieku edukacja ma zazwyczaj charakter mniej formalny niż na wcześniejszych etapach kształcenia, stąd też istotne miejsce ma w niej samoocena, dotycząca m.in. procesu zbierania i analizowania informacji na temat własnej językowej kompetencji komunikacyjnej, czy też kompetencji uczenia się. Artykuł jest zaproszeniem do dyskusji nad rolą i miejscem autoewaluacji w skierowanym na rozwijanie autonomii uczących się systemie edukacji ustawicznej. Proponuje także rozwiązania wspomagające kształtowanie umiejętności samooceny na zajęciach języków obcych w grupie 55+.

Ocenianie jest trudnym wyzwaniem także dla oceniającego, nawet w „typowych” (jeśli są takie...) kontekstach. Tym istotniejsze staje się ukazanie, jak

można wspomagać dzięki niemu indywidualny rozwój ucznia z poszanowaniem jego mocnych i słabych stron. Takie podejście umożliwi uczącym się osiągnięcie nie tylko wyznaczonych celów dydaktycznych, ale i nadrzędnego celu rozwoju osobowego, jakim jest samorealizacja. W tej mniej typowej perspektywie utrzymane są dwa kolejne teksty.

W swoim artykule Monika Janicka argumentuje, że ocena kształtująca jest jednym z najsilniejszych czynników wpływających na osiągnięcia uczniów i przedstawia jej znaczenie dla uczenia się i nauczania zorientowanego na proces. Autorka uważa, że powinna ona stanowić nieodłączną część programu szkolenia nauczycieli przed rozpoczęciem pracy. Dla zilustrowania tych tez przedstawia wyniki krótkiego badania ukierunkowanego na rozwijanie umiejętności oceniania kształtującego poprzez ocenę koleżeńską.

Kształtująca rola oceny jest również mocno widoczna w kolejnym tekście. Beata Peć podejmuje zagadnienie oceniania w otwartych formach pracy stosowanych w edukacji szkolnej oraz w nauczaniu akademickim. W tych dwóch obszarach badawczych poddaje je analizie zarówno od strony teoretycznej, jak i empirycznej, ukazując, że zarówno na lekcjach języków obcych, jak i na zajęciach akademickich dzięki zastosowaniu otwartych form pracy możliwe jest przejście od odgórnego kontroli ku oddolnemu towarzyszeniu uczniowi lub studentowi w jego rozwoju.

Artykuł Doroty Werbińskiej natomiast odwraca poniekąd układ glotto-dydaktyczny oceniający/nauczyciel-oceniany/uczący się, opisując kontekst ewaluacyjny dotąd jeszcze nie badany. Na podstawie wybranego studium przypadku Autorka przygląda się sytuacji egzaminu ustnego, do którego muszą podejść doświadczeni nauczyciele języka w Polsce, jeśli aspirują do awansu zawodowego. Wykorzystując teorię pozycjonowania, Autorka bada, jakie aspekty tożsamości nauczyciela wyłaniają się z krótkich wypowiedzi używanych w sytuacji egzaminacyjnej, a także zastanawia się, jakie wnioski można wyciągnąć z badania w kwestii pozycjonowania nauczycieli (zarówno auto-pozycjonowania względem egzaminatorów, jak i bycia pozycjonowanym przez innych) w kontekście oceny zawodowej.

Ostatnią grupę tekstów łączy odniesienie do nowych technologii w nauczaniu i ocenianiu języków obcych. Zarazem nawiązują one do podnoszonych już tu zagadnień, z których najistotniejszym wydaje się indywidualizacja nauczania i oceniania oraz dopasowanie tychże do kontekstu działań, potrzeb i osobowości uczących się. Refleksje przedstawione przez Halinę Widtę dotyczą seminarium magisterskiego *Master Multimedia*, którego założeniem jest uczenie się przez nauczanie oparte na wytycznych metody *Lernen durch Lehren*. Podczas seminarium przyszli nauczyciele języków obcych oraz tłumacze tworzą własne zasoby multimedialne, wypełniające luki w już dostępnych materiałach

dydaktycznych. Pozwala im to stać się ekspertami w określonych obszarach języka specjalistycznego czy wręcz wiedzy specjalistycznej (ang. CLIL, fr. EMILE). Semiautonomiczna praca studentów podlega regularnej ewaluacji: studenci docenili tu rolę oceny formatywnej dla osiągnięcia pożądanych umiejętności, dostrzegając jej przewagę nad oceną sumującą. Jak podkreśla Autorka, ta nietypowa forma pracy wymaga znacznego nakładu czasu i odpowiedniej motywacji, jednak znacząco poprawia jakość procesu uczenia się.

Krzysztof Kotuła z kolei porusza kwestię oceny w kontekście działań związanych z pisaniem telekolaboracyjnym na platformach synchronicznych, takich jak Google Docs. Wychodząc od badań przeprowadzonych wśród uczniów szkół średnich poznających język francuski, omawia różne obszary aktywności uczestników, które mogą zostać poddane ocenie. Jako że wynik wspólnych projektów pisarskich zależy w dużym stopniu od tego, jak angażują się oni w proces pisania za pomocą internetowych narzędzi do edycji tekstu, zdaniem Autora trudno myśleć o stworzeniu uniwersalnej siatki ocen, odpowiedniej dla wszystkich kontekstów nauczania: nauczyciel, który chce włączyć takie zajęcia do swojego programu dydaktycznego, musi więc wykazać się w ocenianiu dużą elastycznością i zdolnością dopasowania się do danej sytuacji edukacyjnej.

Jak starałyśmy się pokazać, „różnorodność” to słowo-klucz do tekstów zebranych w niniejszym tomie. W ujęciu Autorów jest ona istotnym czynnikiem w nauczaniu i ocenianiu, zaś jej uwzględnienie i właściwe wykorzystanie przynosi bogate owoce dydaktyczne. Zapraszamy więc do odczytania zebranych tu artykułów na własny sposób i zgodnie z indywidualnymi potrzebami i zainteresowaniami.

*Elżbieta Gajewska
Joanna Rokita-Jaśkow*